

*Sygn. akt I ACa 1133/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Andrzej Struzik</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Barbara Górczanowska</b> <b>SSA Teresa Rak (spr.)</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **P. W. i W. W.**

przeciwko **D. M.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 marca 2017 r. sygn. akt I C 2/16

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od każdego z powodów na rzecz pozwanej kwoty po 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Barbara Górczanowska SSA Andrzej Struzik SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 1133/17

## UZASADNIENIE

**Powodowie** P. W. oraz W. W. wnieśli pozew przeciwko pozwanej D. M. i domagali się:

1) zobowiązanie jej do usunięcia skutków naruszenia ich dóbr osobistych poprzez dokonanie pisemnego przeproszenia ich poprzez złożenie - odpowiednio - oświadczeń o treści: „Przepraszam Pana P. W./Pana W. W., prowadzącego działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej (...)(...). (...) S.C. W. W., P. W., za podawanie nieprawdziwych zarzutów co do niszczenia mojego mienia przez w/w osobę oraz co do prowadzenia przez w/w osobę inwestycji niezgodnie z pozwoleniem na budowę”;

2) zobowiązanie jej do przesłania w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia sporządzonego pisemnie w/ w oświadczenia – przeprosin do powodów oraz do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w W., (...)-(...) W. ul. (...), ze wskazaniem na złożone uprzednio przez pozwaną pisma/skargi na powodów, w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia;

3) zobowiązanie jej do zaniechania naruszeń w przyszłości, polegających na kierowaniu do w/w organu pism z nieprawdziwymi oskarżeniami wskazującymi na dopuszczenie się przez powodów działań wymienionych w treści oświadczenia zamieszczonego w pkt 1 pozwu;

4) zasądzenie od niej na rzecz każdego z nich kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych.

**Pozwana** D. M. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu.

**Zaskarżonym** wyrokiem Sąd Okręgowy w pkt. I oddalił powództwo, a w pkt. II zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 1.097,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

### **Rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:**

Powodowie W. W. i P. W. prowadzą działalność gospodarczą w (...) spółki (...)(...). (...) W. W., (...) S.C. Byli inwestorami inwestycji budowlanej realizowanej na nieruchomości położonej w K. sąsiadującej z nieruchomością pozwanej. Starosta (...) zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego nr (...) w zabudowie szeregowej wraz z wewnętrznymi instalacjami wod-kan., gaz, c.o., energią elektryczną w budynku i na działce, kanalizacją sanitarną, zbiornikiem szczelnym na nieczystości ciekłe, kanalizacją deszczową wraz z trzema zbiornikami na wody opadowe, murami oporowymi oraz ogrodzeniami, dojazdami i dojazdami na działce (...) w miejscowości K., gmina W. oraz zjazdu indywidualnego z drogi gminnej działka nr (...) na działkę (...). Pozwolenia na kolejno I, II i III etap zostały wydane odpowiednio w dniach: 21 stycznia 2015 r., 10 lutego 2015 r. oraz 13 marca 2015 r.

Na początku 2015 r. powodowie rozpoczęli roboty budowlane na działce (...) na podstawie w/w decyzji wydanych przez Starostę (...). Bezpośrednio wzdłuż granicy działek nr (...) (stanowiącej własność pozwanej) usytuowane jest ogrodzenie pozwanej. W ramach realizowanych robót ziemnych wykorzystywana była koparko-ładowarka typu (...), o dużym ciężarze, która pracowała w okolicach ogrodzenia pozwanej. W pobliżu ogrodzenia była składowana ziemia z wykopu i prowadzone roboty. Używano też wstrząsarki.

Pozwana w trakcie realizacji inwestycji przez powodów zauważyła pęknięcia i kruszenia się betonowego muru ogrodzenia. Spostrzegła 5 lub 7 pęknięć pomiędzy przęsłami na długości 24 m. Zaniepokoiły ją te uszkodzenia oraz sposób realizacji inwestycji – brak muru oporowego pomiędzy nieruchomościami przy istniejącym ukształtowaniu terenu i rodzaju gleby.

W trakcie realizacji inwestycji przez powodów i pojawieniu się pierwszych widocznych uszkodzeń ogrodzenia pozwana zgłosiła w dniu 22 marca 2015 r. do ubezpieczyciela (...) S.A. szkodę majątkową w postaci uszkodzonego ogrodzenia. Decyzją z 1 kwietnia 2015 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, że do uszkodzenia ogrodzenia dochodzi od momentu prowadzonych prac budowlanych na sąsiedniej działce, a uszkodzenia ogrodzenia powstały na skutek zdarzenia wyrządzonego przez osobę, a powstałe w wyniku takich działań szkody nie są objęte warunkami umowy ubezpieczeniowej.

Następnie pozwana wezwała powodów do zaprzestania wykonywania robót budowlanych, które doprowadziły do uszkodzenia ogrodzenia oraz do zwrotu kosztów naprawy ogrodzenia.

W dniu 10 lutego 2015 r. pozwana zauważyła, że powodowie na przęsłach jej ogrodzenia (na długości około 15-20 m) oparli deski, na których zgromadzili hołdy ziemi. Nastąpiło to bez uzgodnienia z pozwaną. Pozwana zadzwoniła

wówczas do powoda W. W., zgłosiła, że popękała podmurówka jej ogrodzenia i jest to związane z prowadzonymi pracami budowlanymi. W trakcie oględzin pozwana pokazała powodowi W. W. kilka pęknięć oraz uszkodzenia muru na całej długości. Powód nie podjął z pozwaną dyskusji na temat tych uszkodzeń, gdyż uważał jej zarzuty za nieuzasadnione.

W dniach 14 i 15 kwietnia 2015 r. pozwana złożyła pisma do (...), w których poinformowała o nieprawidłowościach w zakresie budowy na działce nr (...). (...) przeprowadził kontrole, które zasadniczo wykazały, że roboty budowlane prowadzone są zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją i brak jest podstaw do ich wstrzymania. Wobec odwołania pozwanej postępowanie administracyjne nie zostało jeszcze ostatecznie zakończone.

W dniu 19 grudnia 2016 r. D. M. wniosła do Sądu Rejonowego w W. pozew o zapłatę od W. W. i P. W. kwoty 45.025,98 zł, w tym 22.725,98 tytułem odszkodowania za zniszczone działaniem pozwanych ogrodzenie oraz 22.300 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pozwani wniesli o oddalenie powództwa.

**Dokonując oceny prawnej** Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powodowie wskazują, iż w tej sprawie naruszone zostało ich dobre imię jako przedsiębiorców, które podlega ochronie tak samo jak dobre imię osoby indywidualnej, jako związane z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą. Naruszenie dóbr osobistych powodów - ich zdaniem - przejawiać się ma w kierowaniu do (...) pism datowanych na 14 i 15 kwietnia 2015 r., z których wynikać ma, iż prowadzą działalność gospodarczą w sposób nierzetelny, niezgodny z pozwoleniem na budowę, naruszając interesy osoby trzeciej – pozwanej, doprowadzając do uszkodzeń na terenie jej posesji w postaci uszkodzenia ogrodzenia.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zachowaniu pozwanej nie można zarzucić bezprawności. Bezsporne w sprawie jest, że pozwana 14 i 15 kwietnia 2015 r. skierowała do (...) pisma, w których poinformowała o nieprawidłowościach w zakresie budowy na działce nr (...). W ocenie Sądu nie było działaniem bezprawnym – w okolicznościach niniejszej sprawy - zawiadomienie organów administracyjnych (powołanych do tej kontroli) o dostrzeżonych nieprawidłowościach w procesie inwestycyjnym i powstałych w związku z tą budowa uszkodzeniach ruchomości pozwanej. Pozwana mogłaby ponosić odpowiedzialność, gdyby świadomie przekazała informacje nieprawdziwe, albo formułując zarzuty kierowała się złośliwością i chęcią dokuczenia powodom. Jedynie celowe i świadome złożenie fałszywego zawiadomienia do (...) stanowi bezprawne naruszenie dobra osobistego.

W ocenie Sądu, całokształt okoliczności niniejszej sprawy wskazuje, że pozwana w wyniku zauważonych zmian w ogrodzeniu miała uzasadnione podejrzenia, co do ich powstania z uwagi na inwestycję prowadzoną przez powodów. Dlatego też w celu uniknięcia sporu i przesunięciu elementu decyzyjnego na właściwy organ administracyjny (organ powołany do kontroli w tym zakresie), skierowała do (...) pisma w celu zbadania, czy prowadzone roboty budowlane są zgodne z założeniami projektowymi i czy w efekcie nie dochodzi do naruszeń w postaci zauważonych uszkodzeń na ogrodzeniu. Nie można zatem zarzucać niewłaściwego działania pozwanej, która korzysta z procedury administracyjnej w celu wyjaśnienia zaistniałych wątpliwości, a zwłaszcza w sytuacji, która należy do jurysdykcji organów administracji publicznej. Działania (...) miały na celu ustalenie prawidłowości przeprowadzonych robót budowlanych, i potwierdzenia bądź też nie zarzutów pozwanej. Biorąc pod uwagę sekwencję zdarzeń w niniejszej sprawie poddanie sprawy pod ocenę (...) jest zachowaniem legalnym. Podczas przeprowadzonej kontroli, organ zauważył liczne pęknięcia oraz uszkodzenia ogrodzenia, które podnosiła pozwana, i jednocześnie nie był w stanie jednoznacznie ustalić, czy uszkodzenia powstały w wyniku prowadzonej przez powodów budowy.

Nie można w tej sprawie przyjąć ewentualnego naruszenia prawa podmiotowego na gruncie art. 5 k.c., na co poniekąd próbują wskazać powodowie, co objawiać miałyby się w próbie: 1/ dokuczenia powodom, 2/ próbie wymuszenia od nich zapłaty odszkodowań za poniesione straty, gdyż podstawowym podejmowanym przez pozwaną działaniem była próba ochrony własnego interesu w postaci integralności własnej nieruchomości. Działania pozwanej mieściły się w granicach realizacji przysługującego jej prawa podmiotowego. Działanie zgodne z prawem nie może być uznane za bezprawne. Nie można także nadać przymiotu bezprawności środkom dozwolonym przez prawo, a takim były wnoszone inkryminowane pisma do (...).

O kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. z uwzględnieniem zasady odpowiedzialności stron za wynik procesu.

**Apelację** od wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie istotnych dowodów w sprawie i nie dokonanie ustaleń stanu faktycznego w tym zakresie, w postaci przesłuchania powodów, pozwanej oraz dowodu z wydruku z (...) w zakresie wykazania, że pozwana jest przedsiębiorcą, działającym na tym samym rynku co powodowie, posiada wiedzę z zakresu szeroko pojmowanego budownictwa, a mających niezmiernie istotne znaczenie dla sprawy, pominięcie dowodów z przesłuchania powodów – w zakresie wskazania celu i okoliczności podejmowania działań przez pozwaną, zmiany wysokości żądanych kwot, powiększając ją dwukrotnie po dokonanej odmowie zapłaty przez powodów, a mających niezmiernie istotne znaczenie dla sprawy,

- art. 23 w zw. z art. 24 k.c. wobec błędnego uznania, że działanie pozwanej nie było bezprawne (z uwagi na działanie na podstawie przysługujących jej uprawnień z mocy prawa oraz, że nie naruszyła pozwana zasad współżycia społecznego), a także wobec błędnego uznania, że działania przez pozwaną były podejmowane z zachowaniem proporcjonalności zastosowania środków, a także treści,

- art. 6 k.c. oraz art. 232 zd. 1 k.p.c. wobec błędnego uznania, że pozwana wykazała, iż jej działanie nie było bezprawne, a to na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia braku bezprawności działania.

W związku z powyższym, skarżący domagali się zmiany wyroku i uwzględnienia w całości powództwa oraz zasądzenia na ich rzecz kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego i odwoławczego.

**W odpowiedzi na apelację** pozwana domagała się jej oddalenia w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenia od powodów na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne i ocenę dowodów zaprezentowane przez Sąd Okręgowy i uznaje je za własne. Sąd I instancji w prawidłowy sposób przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe, a następnie dokonał swobodnej oceny dowodów, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Oparł się przy tym na całokształcie okoliczności sprawy, a jego uzasadnienie jest jasne, kompletne i wewnętrznie spójne. Wynika z niego wyraźnie tok rozumowania Sądu Okręgowego, który w precyzyjny i bezstronny sposób wskazał, jakim dowodom dał wiarę, a jakim odmówił wiarygodności i dlaczego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 k.p.c. nie mogły odnieść skutku. Skarżący kwestionując ustalenia Sądu I instancji i wskazując na dowolną ocenę dowodów, podnoszą w istocie zarzuty dotyczące odmiennej ich interpretacji i oceny. Tymczasem zarzut ograniczony do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, iż ocena przyjęta za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa, nie mógł zostać uwzględniony. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Tymczasem skarżący polemizują ze stanowiskiem zaprezentowanym w zaskarżonym orzeczeniu, przedstawiając własną ocenę okoliczności sprawy i nie wskazując

na błędy we wnioskowaniu Sądu I instancji. Nie są prawdziwe twierdzenia skarżących, że pominięto dowód w postaci ich przesłuchania, albowiem z protokołu z rozprawy z dnia 19 października 2016 r. jednoznacznie wynika, że Sąd Okręgowy dopuścił dowód z przesłuchania stron na okoliczność ustalenia, czy w wyniku bezprawnych działań pozwanej doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci dobrego imienia, dobrej sławy, zakresu i charakteru tego naruszenia, podmiotów, do których zwracała się pozwana z informacjami dot. powodów, braku jakichkolwiek nieprawidłowości przy wykonywaniu inwestycji przez powodów, wezwania pozwanej do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powodów, wezwania przez pozwaną powodów do zaniechania wykonywania prac budowlanych i zapłaty za powstałe szkody w mieniu pozwanej. Jednocześnie nie można było na podstawie zeznań powodów czynić ustaleń dotyczących motywacji pozwanej, ponieważ jest to nielogiczne. Powodowie mogą przedstawić jedynie swoje przypuszczenia w tym zakresie, a te nie stanowią podstawy ustaleń faktycznych w sprawie.

Bezpodstawne są również zarzuty skarżących wskazujące, że w sprawie doszło do naruszenia art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zdanie 1 k.p.c. Dokonując ustaleń faktycznych w zakresie braku bezprawności działań pozwanej, Sąd Okręgowy oparł się na zgromadzonych w sprawie dowodach i prawidłowo przyjął, że realizowała ona swoje prawo podmiotowe. W tym celu wykorzystwała przysługujące jej środki ochrony prawnej, dopuszczalne w obowiązującym porządku prawnym. Z zawiadomienia D. M. zostało wszczęte postępowanie administracyjne, które w dalszym ciągu pozostaje w toku, nie zostało prawomocnie zakończone. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że pozwana była uprawniona do wszczęcia postępowania administracyjnego z uwagi na jej interes prawny. Skoro jest właścicielką nieruchomości sąsiedniej, na którą bezpośrednio oddziaływały prace budowlane prowadzone na posesji powodów, mogła chronić swoje prawo własności. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że miała uzasadnione przekonanie co do pochodzenia zmian w swoim ogrodzeniu. W tej sytuacji skorzystała z przysługujących jej uprawnień. Brak jest podstaw, by czynić jej z tego powodu jakiegokolwiek zarzuty, nawet jeżeli jej podejrzenia okazałyby się bezpodstawne. Należy przy tym zważyć, że twierdzenia powodów o działaniach pozwanej, które miały na celu dokuczenie im są całkowicie gołosłowne i dowolne. Wynikają one wyłącznie z ich subiektywnych przekonań, nieopartych zresztą żadnymi dowodami. Ich wnioski są dowolne i wynikają z wybiórczej oceny okoliczności sprawy. Fakt, że D. M. jest przedsiębiorcą działającym na rynku budowlanym nie przesądza jeszcze, że powinna była uznać działania powodów za prawidłowe. W przeciwnym wypadku należałoby uznać, że wszczęte przez pozwaną postępowanie administracyjne dostępne jest wyłącznie dla ludzi nie mających wiedzy w zakresie prawa budowlanego, a jest to oczywista nieprawda. Poza tym nie można stwierdzić, że wszystkie działania powodów były prawidłowe, skoro np. z ustaleń pozwanej wynikało, że dysponowali 2 pozwoleniami na budowę, a ona widziała przygotowania do budowy 3 budynków. W toku ich prac wykryto także inne nieprawidłowości, które były stopniowo usuwane.

W tej sytuacji należy stwierdzić, że wprawdzie doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów, jednak pozwana działała w ramach obowiązującego porządku prawnego i nie można stwierdzić, że jej zachowanie było bezprawne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. w pkt. 1 wyroku oddalił apelację powodów.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł kierując się treścią art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powodowie są stroną przegrywającą proces, a zatem należało zasądzić od nich na rzecz pozwanej koszty procesu na podstawie § 8 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

SSA Barbara Górczanowska SSA Andrzej Struzik SSA Teresa Rak